Katowice, 9 sierpnia 2021 r.

prof. dr hab. Jacek Górecki
Uniwersytet Śląski w Katowicach
Instytut Nauk Prawnych

RECENZJA

przedłożonej przez Panią **mgr Annę Kledyńską** rozprawy doktorskiej pt. ***Roszczenia uzupełniające w polskim prawie spadkowym*** przygotowanej pod kierunkiem dr. hab. Adama Bieranowskiego, prof. UWM w Katedrze Prawa Cywilnego i Prawa Prywatnego Międzynarodowego Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie

I.

1. Recenzowana rozprawa doktorska poświęcona jest tzw. roszczeniom uzupełniającym, których podstawę stanowią przepisy prawa spadkowego. Wybór zagadnienia objętego tytułem i treścią recenzowanej rozprawy jest trafny. Regulacja roszczeń uzupełniających, o których mowa w Księdze czwartej w Kodeksie cywilnym wymaga pogłębionego omówienia. Brak w polskiej literaturze prawniczej monograficznej analizy tego zagadnienia, szerzej omawiane są jedynie roszczenia uzupełniające uregulowane w art. 224 i nast. k.c. Autorka takiej analizy dokonała, wypełniając dostrzeżoną lukę w polskiej doktrynie prawa cywilnego.

Rozprawa stanowi z jednej strony podsumowanie dotychczasowego dorobku doktryny i judykatury odnoszącego się do roszczeń uzupełniających zasadniczo uregulowanych w art. 224 i nast. k.c., z drugiej strony dokonano w niej odniesienia go do przypadków, o których mowa w Księdze czwartej k.c. Rozprawa powinna przyczynić się do usunięcia przynajmniej niektórych wątpliwości interpretacyjnych pojawiających się na tle przepisów regulujących roszczenia uzupełniające w prawie spadkowym. Przedstawiona w niej analiza poglądów prezentowanych w literaturze i orzecznictwie pozwala też czytelnikowi na ewentualną samodzielną ich ocenę z uwzględnieniem tez zaprezentowanych przez Autorkę.

2. We Wstępie Autorka wskazuje, że zasadniczym celem przedłożonej dysertacji jest kompleksowa analiza instytucji roszczeń uzupełniających w prawie spadkowym. Podaje także teoretyczne założenia pracy: 1) roszczenia uzupełniające na tle prawa spadkowego stanowią niejednorodną podmiotowo i przedmiotowo grupę roszczeń; 2) regulacja tych roszczeń nie zapewnia osobie uprawnionej pełnej rekompensaty doznanego uszczerbku.

Autorka realizując wskazany cel skorzystała przede wszystkim z metody dogmatycznej, a posiłkowo zastosowała też metody historyczną i prawnoporównawczą.

Autorka z odpowiednią starannością realizuje w pracy postawiony sobie cel badawczy i dokonuje w kolejnych fragmentach pracy weryfikacji postawionych we Wstępie założeń. Zasługują one na aprobatę.

Już na wstępie należy jednak zwrócić uwagę, iż Autorka szerzej nie poruszyła w pracy kwestii odpowiedniego stosowania przepisów o roszczeniach między właścicielem a samoistnym posiadaczem rzeczy (art. 224 i nast. k.c.) do roszczeń, o których mowa w art. 1029 §§ 2 i 3 i w art. 977 k.c. W związku z tym można odnieść wrażenie, że przepisy o roszczeniach między właścicielem a samoistnym posiadaczem rzeczy należy stosować wprost do wskazanych roszczeń. Autorka konsekwentnie unika rozpatrywania przypadków, w których roszczenia te odnosiłyby się do spadku lub jego części (udziału w spadku) i zajmuje się tylko poszczególnymi przedmiotami należącymi do spadku. Znajduje to wprawdzie pewne usprawiedliwienie w treści art. 1029 §2 k.c., w którym mowa o „przedmiotach należących do spadku", ale już w art. 1029 §3 k.c. mowa jest o „wydaniu majątku". Dlatego uważam, że należało rozważyć w pracy, w ramach odpowiedniego stosowania art. 224 i nast. k.c., także możliwość zastosowania tych przepisów do przypadków, gdy omawiane roszczenia uzupełniające odnoszą się do majątku (spadku lub udziału w spadku), a nie tylko do poszczególnych przedmiotów należących do spadku. Inaczej bowiem ocenia się np. wartość pożytków przynoszonych przez poszczególne przedmioty a inaczej wartość pożytków jakie w sumie przynosi majątek, którego składnikami są te przedmioty. To samo odnieść można do oceny szkody poniesionej z powodu pogorszenia, zużycia lub utraty poszczególnych składników tworzących majątek (spadek). Zwykle wartość zorganizowanego zbioru przedmiotów majątkowych jest większa niż suma wartości jego poszczególnych składników.

3. Układ recenzowanej pracy jest w zasadzie prawidłowy. Kolejność zaprezentowanych rozdziałów oraz poruszanych w nich kwestii zasługują na akceptację. Autorka od zagadnień ogólnych (podstawowych) stopniowo przechodzi do zagadnień szczegółowych. Można mieć jedynie zastrzeżenia dotyczące struktury podziału rozdziału 1 pkt 2 oraz rozdziału 5 pkt 5 i 6. Miejscami pojawiają się także zbędne powtórzenia.

4. W pracy Autorka powołuje liczne pozycje bibliograficzne, w których zamieszczone są wypowiedzi dotyczące zagadnień poruszanych w pracy. Wykazuje przy tym dobrą znajomość cudzych poglądów, do których odnosi własne przemyślenia, analizy i refleksje. Autorka nie opierała się wyłącznie na literaturze polskojęzycznej. Wykorzystała również w niezbędnym zakresie literaturę zagraniczną. Posiłkuje się także obficie dorobkiem judykatury.

5. Strona techniczna i językowa pracy nie budzi istotnych zastrzeżeń. W pracy znaleźć można niewiele błędów (literówek). Razi jedynie używanie zwrotów „na gruncie" i „w przedmiocie" oraz posługiwanie się przymiotnikiem „przedmiotowy". Sporadycznie pojawiają się inne wątpliwe językowo sformułowania np. „możliwość zastosowania wymienionych przepisów będzie możliwa" (s. 76).

II.

1. Poglądy zaprezentowane przez Autorkę w recenzowanej rozprawie w przeważającej większości podzielam i uważam, że zostały one poparte odpowiednią i przekonującą argumentacją. Omawiając poniżej treść poszczególnych fragmentów pracy ograniczę się tylko do kilku najistotniejszych kwestii i tych, które budzić mogą wątpliwości.

2. Pierwsze dwa rozdziały rozprawy mają charakter wstępny, wprowadzający do zasadniczych wywodów. Autorka przedstawiła w nich m.in. rys prawnoporównawczy i historyczny. Przybliżyła także podstawy normatywne i faktyczne roszczeń uzupełniających w polskim prawie spadkowym.

W rozdziale I Autorka opisała roszczenia uzupełniające w prawie francuskim, niemieckim i austriackim, nie wskazała jednak, dlaczego akurat te systemy prawne

uznała za miarodajne dla analizy regulacji roszczeń uzupełniających pojawiających się w prawie spadkowym i jakie w tym zakresie zastosowała kryterium wyboru.

W rozdziale II omawiany jest m.in. charakter prawny roszczenia o wydanie spadku (s. 51). Po przedstawieniu rozbieżnych poglądów w tym zakresie Autorka nie przedstawia jednak swojego stanowiska. Nie jest też jasne, czy zdaniem Autorki domagając się wydania spadku powód musi legitymować się dokumentem stwierdzającym jego prawa do spadku, czy też kwestia ta może być przesądzona w ramach sporu o spadek albo sąd powinien wówczas zawiesić postępowanie do czasu ustalenia w innym postępowaniu, kto jest spadkobiercą (s. 52).

3. W rozdziale III Autorka omawia rodzaje i zakres rozliczeń z tytułu roszczeń uzupełniających oraz nakładów w polskim prawie spadkowym. Rozważania te oparte są głównie o rozwiązania przyjęte w art. 224 i nast. k.c. Tak jak już sygnalizowano powyżej niewiele jest szczegółowych odniesień do przypadków objętych regulacją art. 1029 §§ 2 i 3 k.c. oraz art. 977 k.c. Autorka poddaje analizie relacje pomiędzy właścicielem a posiadaczem samoistnym rzeczy i nie podaje na czym ma polegać odpowiednie stosowanie regulacji odnoszących się do tych relacji do sytuacji objętych zakresem zastosowania wskazanych przepisów. Natomiast same rozważania są szczegółowe i poparte odpowiednią podbudową teoretyczną oraz przekonującą argumentacją.

4. Rozdział IV rozprawy dotyczy charakteru prawnego, funkcji oraz wygaśnięcia roszczeń uzupełniających. Z uwagi na ogólny charakter zagadnień poruszanych w tym rozdziale można mieć wątpliwości, czy nie powinien on poprzedzać treści zamieszczonych w rozdziale III. Uwagi zamieszczone w tym rozdziale, podobnie jak w poprzednim, odnoszą się przede wszystkim do roszczeń uzupełniających uregulowanych w art. 224 i nast. k.c.

5. Rozdział V poświęcony jest dochodzeniu roszczeń uzupełniających wynikających z prawa spadkowego. Omówiono w nim aspekty praktyczne związane z realizacją tytułowych roszczeń.

Pojawia się tu m.in. kwestia wykazania przez powoda swoich praw do spadku. Autorka nie zajmuje jednoznacznego stanowiska co do tego, czy powód jest zobligowany przedłożyć dokument potwierdzający swe prawa do spadku i co

w związku z tym oznacza zwrot, że „Sąd może dane tych postępowań ustalić również z urzędu.” (s. 129). Czy Autorka ma na myśli, że sąd z urzędu może ustalić, kto jest spadkobiercą, jeżeli powód dochodzący roszczeń uzupełniających nie złożył dokumentu potwierdzającego jego prawa do spadku? Wątpliwości potęguje zamieszczone na tej samej stronie stwierdzenie, że zapisobierca windykacyjny powinien wykazać nabycie przedmiotu windykacyjnego odpowiednim dokumentem.

Ponadto Autorka stwierdza, że omawiane w kontekście zapisu windykacyjnego i zapisu zwykłego roszczenia uzupełniają te zapisy (s. 129-130). Jest to stwierdzenie nieprecyzyjne, gdyż roszczenia te uzupełniają przysługujące zapisobiercy windykacyjnemu roszczenie wydobywcze (na s. 145 jest jeszcze mowa o roszczeniach uzupełniających wykonanie zapisu windykacyjnego, choć nie podlega on przecież wykonaniu) albo przysługujące zapisobiercy zwykłemu roszczenie o wykonanie tego zapisu (tak trafnie na s. 143). W odniesieniu do zapisu zwykłego Autorka wskazuje ponadto (s. 130), że znaczenie dla zakresu omawianych roszczeń może mieć wiedza o wytoczonym przez uprawnionego powództwie windykacyjnym. Jednak w przypadku zapisu zwykłego z takim powództwem można mieć do czynienia dopiero po wykonaniu zapisu zwykłego (po przeniesieniu własności rzeczy oznaczonej co do tożsamości stanowiącej przedmiot zapisu na zapisobiercę). W takim jednak przypadku podstawą dla roszczeń uzupełniających są już stosowane wprost art. 224 i nast. k.c., a nie art. 977 k.c. odsyłający do odpowiedniego stosowania tych przepisów. Artykuł 977 k.c. znajduje zastosowanie jedynie do okresu pomiędzy wymagalnością zapisu zwykłego a jego wykonaniem i w tym przedziale czasowym chroni zapisobiercę, mimo że nie jest on wówczas właścicielem przedmiotu zapisu zwykłego.

W pkt 3.4. omawiając zapis windykacyjny Autorka opisuje wielość podmiotów „po stronie zobowiązanej do wykonania zapisu” (s. 149), co jest chyba nieporozumieniem, gdyż zapis windykacyjny w odróżnieniu od zapisu zwykłego nie podlega wykonaniu.

We fragmencie dotyczącym przedawnienia roszczeń uzupełniających uregulowanych prawem spadkowym Autorka kategorycznie stwierdza, że wykluczone jest by omawiane roszczenia pozostawały w związku z działalnością gospodarczą (s. 163). Pojawia się jednak pytanie, czy z roszczeń tych korzystać może również zarządca sukcesyjny sprawujący zarząd przedsiębiorstwem w spadku, bowiem nie można wykluczyć, że zarząd przedsiębiorstwem w spadku może być realizowany w ramach działalności gospodarczej zarządcy sukcesyjnego, a ponadto samo

prowadzenie przez niego przedsiębiorstwa w spadku jest też prowadzeniem działalności gospodarczej (zob. np. art. 5, 18 21 ust. 2 ustawy z 5 lipca 2018 r. o zarządzie sukcesyjnym przedsiębiorstwem osoby fizycznej i innych ułatwieniach związanych z sukcesją przedsiębiorstw).

6. W rozdziale VI Autorka przedstawiła stosunek omawianych w pracy roszczeń do roszczeń wynikających z innych tytułów. Rozważania w tym zakresie są szczegółowe i obszerne, ale tak jak to już sygnalizowano, zbyt rzadko odnoszą się wprost do roszczeń opartych o przepisy prawa spadkowego. Autorka koncentruje się przede wszystkim na omawianiu zbiegu roszczeń z art. 224 i nast. k.c. z innymi roszczeniami.

7. We Wstępie Autorka zapowiada, że w zakończeniu pracy zostanie zaprezentowane podsumowanie przedstawionych rozważań oraz przedstawione będą wnioski w kontekście założonych tez badawczych. Zakończenie jest jednak jedynie streszczeniem pracy i nie zawiera zapowiadanych treści.

8. Rozważania Autorki zamieszczone w recenzowanej rozprawie doktorskiej skłaniają do wniosku, iż miała ona zamiar przedstawić całokształt zagadnień związanych z roszczeniami uzupełniającymi, o których mowa w Księdze czwartej Kodeksu cywilnego. Autorka starała się rozstrzygać wątpliwości zgłaszane w literaturze i judykaturze odnoszące się do tego tematu. Dzięki jej staraniom można także ocenić zakres ochrony przyznany uprawnionym z tytułu omawianych roszczeń i możliwość ich wykorzystania w praktyce. Cenne są zgłaszane przez nią propozycje rozwiązania niektórych spornych kwestii powiązanych z tytułowymi roszczeniami. Po opublikowaniu rozprawy powinna stać się ona przyczynkiem do dalszej dyskusji dotyczącej zagadnień z pogranicza prawa spadkowego i prawa rzeczowego.

III.

Powyższe nieliczne uwagi krytyczne nie podważają ogólnej oceny recenzowanej rozprawy doktorskiej. Prezentowane przez Autorkę poglądy potwierdzają jej dobrą znajomość regulacji prawnych z zakresu prawa spadkowego i prawa rzeczowego. Starała się ona samodzielnie rozstrzygać wątpliwości, jakie niesie

ze sobą stosowanie rozwiązań przyjętych w polskim prawie w odniesieniu do roszczeń uzupełniających. Rozprawa wskazuje na dobre przygotowanie Autorki do pracy naukowej. Zrealizowała ona zakładany we Wstępie cel badawczy posługując się przy tym odpowiednimi metodami badawczymi. Dokonała także weryfikacji przyjętych we Wstępie założeń.

W konkluzji stwierdzam, że przedłożona przez mgr Annę Kledyńską rozprawa doktorska jest opracowaniem samodzielnym, stanowiącym rozwiązanie problemu naukowego i praktycznego. Autorka wykazała się odpowiednią wiedzą teoretyczną w sferze prawa cywilnego, a także potwierdziła umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Jej rozprawa doktorska w pełni odpowiada wymogom przewidzianym w art. 13 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (tj. Dz. U. z 2017 r. poz. 1789 z późn. zm.) w zw. z art. 179 ust. 1 ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. Przepisy wprowadzające ustawę - Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz. U. poz. 1669) i może stanowić podstawę dalszego postępowania w przewodzie doktorskim.